

wszystkie teksty które widzisz zaznaczone na czerwono zostaną zmienione na takie które nam prześlesz:
imię i nazwiska młodych i rodziców, data i miejsce ślubu

Jak się okazuje teść do głosu musi.

Życzenia dla Państwa Młodych

Dnia 22 czerwca w Cieszynie, w kościele Chrystusa Zbawiciela przy ulicy Wyzwolenia 5, miało miejsce wydarzenie podniosłe. Oto Hanna, córka Marty i Henryka Radziwiłła, który najlepiej zegary w dzielnicy reperuje, za mąż wychodzi. Kim jest oblubieniec tej urodziwej damy, zapyta zapewne nasz czytelnik? Błogosławieństwo szanownych rodziców panny zdobył Radosław Kaczorowski, właściciel manufaktury czekolady, znany przyjaciółom jako wielbiciel wyścigów konnych i kolekcjoner znaczków. Nikt się jednak takich rzeczy nie spodziewał, jakie po zaślubinach miały miejsce.

Ponoć reputacja pana młodego długo budziła wątpliwości rodziców. dlatego też by uzyskać aprobatę przyszłego teścia, pan Radosław zaprosił go na jeden ze swoich wypadów na stadion. Tam pokazał się jako dusza towarzyska, lecz taka co granice wychowania i dobrego smaku zna. Nabrawszy otuchy, pan Henryk zezwolił na zaręczyny, potem ślub i wszystko szło niby gładko, lecz w dniu ślubu, gdy powóz z młodymi miał odwieźć ich do nowego domu, świeżo mianowany teść dopadł konia i niemal gwałtem zatrzymał stangreta. Zamieszanie się zrobiło, bo zbiegli się gapie, kilku wujów próbowało powstrzymać pana Henryka. Tak w efekcie całą ulicę zablokowano. Wszyscy byli przestraszeni, że teść cofnie swe błogosławieństwo lub inną głupotę powie, lecz on rozejrzał się tylko, gestem uspokoił rodzinę i rzekł, że zanim młodzi zaczną czerpać radość z nowej drogi życia, będą musieli wysłuchać kilku ojcowskich rad.

- Mówią, że człowiek zaczyna dawać dobre rady, gdy jest już za stary, by dawać zły przykład... Musicie wiedzieć, że wspólne życie jest jak podróż – mówił pan Henryk, a cisza się zrobiła wokół jak makiem zasiał - Można ją zaplanować ze szczegółami i realizować skrzętnie każdy jej etap – ale nie można mieć wszystkiego pod kontrolą. Nawet najlepiej zaplanowaną podróż może zakłócić nagle zmiana pogody albo opóźnienie maszynisty, co pociągami dowodzi. Oboje jesteście rozsądni i wspólnie planujecie przyszłość, lecz podróżowanie we dwoje to ciągle niespodzianki od losu, dlatego pamięci Waszej powierzam te słowa: Szczęścia nie daje osiągnięcie celu, ale ciągle podróżowanie mimo przeciwności losu – i to jest właśnie kluczem do udanego małżeństwa. Wyznaczajcie sobie kolejne cele i trzymajcie się zawsze razem, wtedy nic nie będzie w stanie Was zatrzymać i rozdzielić. Jesteście młodzi i całe wspólne życie jeszcze przed wami. Chciałbym Wam życzyć, moi kochani, aby było ono dla Was najpiękniejszą podróżą. Bądźcie razem szczęśliwi, doczekajcie się wspaniałej gromadki dzieci, równie mądrych i pięknych jak Wy. O moją piękną córkę się nie boję, więc życzę Tobie, mój zięciu, byś okazaną cierpliwością i uczuciem był w stanie zapracować na serce Hanki. Ona jak nikt potrafi kochać i powiem Ci to ja, powie Ci to jej matka, co onegdaj każdego dnia bukiety kwiatów od małej Haneczki dostawała ot tak, dla pociechy. Zatem jeszcze raz, ode mnie, starego, przyjmijcie życzenia wszystkiego dobrego na nowej drodze. Bądźcie szczęśliwi!

Wzruszenie ogarnęło wszystkich bez wyjątku. Starzy i młodzi lzy mieli w oczach. Pan Radosław nim zdążył rzec coś i podziękować teściowi, został uciszony słodkim całusem małżonki. I także młodzi odjechali w wielką podróż, jaką będzie ich wspólne życie.

**NOWOŚĆ
TEKST RETRO**

**NOWOŚĆ
TEKST RETRO**